

Nowy system aeroplanu.

(Do ilustracji na str. 4.)

W miarę postępu i rozwoju awiatyki, w miarę coraz liczniejszych doświadczeń i coraz nowego udoskonalania tej gałęzi sportu, pojawiają się nowe typy aeroplanów, różniących się od pierwotnych, za



Tragedya w Tatrach: Kierownik ekspedycji turystycznej Maryusz Zaruski.

jakie uważać należy systemy Bleriota wśród jedno- i dwupłatowych, a braci Wrightów wśród dwupłatowych.

Wśród tych nowych typów wyróżnia się bardzo dodatnio aeroplan austriackiego pochodzenia, pomysłu inżyniera Penkali, znanego już z wynalezienia piór do napełniania atramentem.

Aeroplan jego pomysłu, dwupłatowy, różni się od innych bardzo znacznie. Płatyczyna górna, w formie długiego prostokąta, ma rozmiary większe aniżeli dolna, tworząca trójkąt, zakończony ogonem, przypominającym ogon ptaka. Ogon ten tworzy równocześnie ster boczny aeroplanu, poruszany zapomocą dwu dźwigni. Cała powierzchnia aeroplanu wynosi 25 m², ciężar zaś całej maszyny wraz z zapasem benzyny nie przenosi 330 kg.

Aeroplan inżyniera Penkali znalazł ogólne uznanie wśród znawców, a w najbliższym czasie podejmiemy wyprawy próbne wzloty.

Polacy amerykańscy w Woli Dobrostańskiej.

(Do ilustracji na str. 3.)

Delegaci polscy z Ameryki, którzy po uroczystościach grunwaldzkich w Krakowie pojechali do Lwowa i przez kilka dni bawili w stolicy kraju, zaproszeni zostali przez radę miejską do Woli Dobrostańskiej, celem zwiedzenia znajdujących się tam urzędów i zakładów, zaopatrujących Lwów w wodę.

W wycieczce tej, prowadzonej przez prezesa m. komisji wodociągowej, prof. dr. Placyda Dziwińskiego, wzięli udział goście zamorscy, grono członków lwowskiej rady miejskiej i dyrektor wodociągów miejskich, inż. St. Alexandrowicz.

Po szczegółowym zwiedzeniu zakładu, w czasie którego dyr. Alexandrowicz nie szczędził wyczerpujących objaśnień, zasiedli goście do skromnej, zato szczerze pięknymi i podniosłymi mowami przeplatanej przekąski.

Wieczorem powrócili wszyscy do Lwowa, a goście z drugiej półkuli zapewniali, iż pobyt swój w stolicy kraju zaliczać będą do najprzyjemniejszych w życiu.

Komunikacja balonowa w Szwajcaryi.

(Do ilustracji na str. 4.)

Ogromny postęp w dziedzinie aeronautyki, jakiego świadkami jest dzisiejsze pokolenie ludzkie, zaznacza się nie tylko rekordowymi wzlotami, budzącymi podziw brawurą odważnych żeglarzy, ale przede wszystkim praktycznym zastosowaniem dokonanych ulepszeń do potrzeb ludzkości.

Takiem praktycznym zastosowaniem ulepszonych dziś balonów ze sterem jest stworzenie stałej komunikacji balonowej w Szwajcaryi, gdzie od dawna dokonywano pomyślnych prób z balonami.

Pierwszą stałą stacją balonów pasażerskich o twarto niedawno w mieście Lucernie. Założyło ją miejscowe towarzystwo „Aero“, wzniosłszy dużą halę, na pomieszczenie statków; pierwszego statku pasażerskiego dostarczyła Lucernie spółka „Generale Transaérienne“. Statek ten, systemu półsłupowego, przypominający typ Lebaudy'ego, nosi nazwę „Miasto Lucerna I.“

Od kilkunastu dni odbywa statek „Miasto Lucerna I.“ codziennie podróże nad jeziorem czterech kantonów i nad jego brzegami. Oczywiście rzecz, że podróże te budzą w całej okolicy wielką sensację i do Lucerny ściągają bardzo licznych turystów. Wedle zapewnień osób, które próbowały już jazdy napowietrznej wspomnianym statkiem, jazda dostarcza wrażeń bardzo miłych. Mimo szczupłości miejsca w gondoli, czują się wszyscy podróżni zupełnie bezpieczni, a uczucie to jest głównym warunkiem, by podróż była przyjemna.

Za przykładem Szwajcaryi pójdą zapewne i inne państwa, tak że doczekamy się wnet potężnego rozwoju najnowszego sposobu komunikacji.

Król-sportsman.

W poprzednim numerze wspomnieliśmy o królu Ferdynandzie bułgarskim, który zdobył sobie rekord światowy w dziedzinie lotnictwa, dziś zaznaczyć

musimy, że i drugi z jego koronowanych kolegów jest zamilowanym sportsmanem. Jest nim król hiszpański Alfons XIII, który z szczególną predylekcyą uprawia sport żeglarski. Choć w kraju jego stosunki tak się ułożyły, że na każdym kroku napotyka na różne trudności, które grożą nawet zmianą dotychczasowych stosunków w drodze prze-



Tragedya w Tatrach: Znalezienie zwłok śp. Szulakiewicza przez ekspedycję pogotowia ratunkowego.

wrotowej, władca Hiszpanów swobodnie żegluje i przynajmniej na tem polu zbiera zasłużone laury.

W dniu 25 lipca odbyły się w miejscowości Santauder regaty, w których król Alfons wziął udział na swym jachcie „Hispania“, kierując osobiście sterem. Wynik był dla niego wspaniały. Jacht zdobył pierwszą nagrodę hiszpańską, *coupe cantabrique*. Królewskiego zwycięzcę powitała ludność owacyjnie, on dziękował za uznanie, powiewając czapką. W ślady swego sternika poszła załoga jachtu.

Możnaby przypuszczać, że nagroda hiszpańska dostała się królowi przez kurtuazję poddanych, tym-



Tragedya w Tatrach: Przeniesienie zwłok śp. Szulakiewicza.



Uroczystość rodzinna na dworze cesarkim: Arcyksięże Franciszek Salvator i jego małżonka, arc. Marya Walerya.